



# Wieści z lasu



NADLEŚNICTWO  
PIASKI

**ŻYCIE**  
Gostynia **gostynska.pl**

DODATEK SPECJALNY NADLEŚNICTWA PIASKI

NR 39 (1202) 29 WRZEŚNIA 2022 R.

NADLEŚNICTWO PIASKI - ul. Dręczewska 1, 63-820 Piaski, tel. 65 573 90 80

www.piaski.poznan.lasy.gov.pl, piaski@poznan.lasy.gov.pl

## Podsumowanie leśnych wakacji

Niespełna miesiąc temu rozpoczął się kolejny rok szkolny. Po dwumiesięcznej przerwie, uczniowie wrócili do swoich klas, by dalej zdobywać wiedzę. Dziękujemy wszystkim, którzy skorzystali z naszych wakacyjnych zajęć edukacyjnych. Poza tradycyjnymi spotkaniami w izbie leśnej, dzięki współpracy z Gminnym Ośrodkiem Kultury „Hutnik” w Gostyniu, zorganizowaliśmy dla dzieci i młodzieży dodatkowe atrakcje.



W lipcu spotkaliśmy się w „gostyńskim” lesie, by zagrać w leśne podchody. Na trasie, na której ukryto pytania, uczestnicy sprawdzali nie tylko swoją wiedzę przyrodniczą, ale także doskonalili umiejętności orientacji w terenie i logicznego myślenia.



W drugim miesiącu wakacji spotkaliśmy się w lesie przy zalewie w Jeżewie, na terenie leśnictwa Stawiszyn. Tam uczestnicy dowiedzieli się na czym polega praca leśnika w terenie. Uczyliśmy się m.in. rozpoznawać gatunki drzew i roślin oraz poznaliśmy sprzęt wykorzystywany do pomiarów drewna. Każdy chętny miał okazję zmierzyć i opisać stos drewna. Podczas spotkania gościliśmy również Pana Roberta Frąckowiaka, który opowiedział dzieciom o pracy drwala-pilarza oraz strażaków z OSP Borek Wlkp., którzy mówili o ochronie przeciwpożarowej lasów i oprowadzili nas po swoim wozie strażackim.

## PO OPAŁ DO LASU

Zainteresowanie drewnem opałowym ciągle rośnie. Każdego dnia pracownicy terenowi odbierają dziesiątki telefonów od ludzi chcących kupić opał. Staramy się, by każdy chętny, mógł kupić drewno w lesie. Zainteresowanie jest jednak na tyle duże, że niekiedy trzeba trochę poczekać. Dlatego prosimy o wyrozumiałość i cierpliwość. Numery kontaktowe do leśnictw można znaleźć na stronie internetowej Nadleśnictwa Piaski [www.piaski.poznan.lasy.gov.pl](http://www.piaski.poznan.lasy.gov.pl), w zakładce KONTAKT -> LEŚNICTWA

Sprzedaż drewna przez Nadleśnictwo Piaski odbywa się tylko na podstawie przedpłaty w biurze nadleśnictwa lub w kancelariach leśnictw. W leśnictwach drewno sprzedają wyłącznie leśniczowie i podleśniczowie. Podstawą do odbioru drewna z lasu jest asygnata z paragonem lub faktura VAT wystawiona w trakcie sprzedaży. Przypominamy również, że nadleśnictwo nie zapewnia usługi transportowej dowiezienia drewna.



## CZAS NA GRZYBY

Sezon grzybowy trwa. Początki jesieni to prawdziwy raj dla wszystkich miłośników grzybobrania. Gorąco zachęcamy do wizyty w pobliskim lesie. Pamiętajmy jednak, że jesteśmy w nim gośćmi, dlatego powinniśmy zachowywać się w odpowiedni sposób.

## 10 ZASAD GRZYBIARZA

**1** Zbieraj tylko te grzyby, co do których **jestes absolutnie pewien**, że są jadalne.

**2** Nie rozpoznawaj trujących grzybów po smaku. To, że wszystkie **śmiertelnie trujące** gatunki są gorzkie, jest mitem.

**3** Zbieraj grzyby w pełni **wykształcone/dojrzałe**. Dopiero wtedy posiadają cechy potrzebne do identyfikacji.

**4** Grzyby wykreślaj lub **delikatnie wycinaj**, by nie uszkodzić grzybnii z której grzyb wyrasta.

**5** Nie niszczy grzybów, których nie zbierasz! Są pokarmem dla zwierząt, które żyją w lesie.

**6** Grzyby zbieraj do koszyka. W foliowej torebce mogą nabrać szkodliwych właściwości.

**7** Zachowaj w lesie ciszę. Hałas płoszy zwierzęta.

**8** Swoje śmieci zabierz ze sobą, a las pozostaw czystym i takim, jakim sam chciałbyś go zastać.

**9** Korzystaj z atlasu do rozpoznawania grzybów. Warto odświeżać i uaktualniać swoją wiedzę.

**10** Przed wyprawą **zainstaluj aplikację mapową mBDL i ściągnij mapę**. Pomoże Ci, jeśli się zgubisz w lesie.

#bądźdobrydlasul  
#totakieproste

LASY PAŃSTWOWE

fot. Shutterstock.com/miakiv

## HUBERTUS W JAROCINIE

Już za niespełna miesiąc, w dnach 15-16 października, odbędzie się Wielkopolski Hubertus. Jest to święto, które każdego roku gromadzi setki pasjonatów kultury łowieckiej. W tym roku odbędzie się ono w samym centrum Jarocina, w Parku Radolińskich. Hasłem przewodnim tegorocznego spotkania będzie: „Rolnik, leśnik, myśliwy. Łączy nas natura”. Na wszystkich odwiedzających czekać będzie duża dawka przyrodniczej wiedzy. Serdecznie zachęcamy do udziału. My również, wspólnie z koleżankami i kolegami z sąsiednich nadleśnictw, będziemy na miejscu, by dzielić się z Wami leśnymi ciekawostkami. Do zobaczenia! Szczegóły na temat wydarzenia znajdują się na stronie internetowej [www.hubertus-jarocin.pl](http://www.hubertus-jarocin.pl)

Nadleśniczy Nadleśnictwa Piaski informuje o ogólnopolskiej akcji nabywania lasów i gruntów pod nowe lasy.

Wszystkich zainteresowanych sprzedażą lasów i gruntów przeznaczonych do zalesienia zapraszamy do składania ofert oraz kontaktu z Nadleśnictwem Piaski.

ul. Dręczewska 1, 63-820 Piaski. Tel. 65 573 90 80

Kupując nowe grunty, Lasy Państwowe realizują założenia Krajowego Programu Zwiększenia Lesistości.

Rodzaj gruntów i warunki ich zakupu określa ustawa o lasach. Art. 37 wymienia, że Lasy Państwowe mogą nabyć „lasy, grunty przeznaczone do zalesienia lub inne grunty lub nieruchomości, jeżeli jest to uzasadnione potrzebami gospodarki leśnej i nie narusza interesu Skarbu Państwa”.

Szczególnie istotną wartość mają grunty, które bezpośrednio przylegają do obszaru zarządzanego przez Lasy Państwowe, oraz takie, gdzie istnieje możliwość zniesienia współwłasności lub regulacji przebiegu granicy polno-leśnej. Zakup na rzecz Skarbu Państwa poprzedza wycena rzeczoznawcy majątkowego.

## HUBERTUS WIELKOPOLSKI

15-16 październik 2022  
Jarocin

IV Jarociński Festiwal Kultury Łowieckiej



## LEŚNIK TO KTOŚ, KTO OPIEKUJE SIĘ ZWIERZĘTAMI, MA STRZELBĘ I PILNUJE ŻEBY W LĘSIE NIE BYŁO POŻARÓW

Podróżując po naszych leśnictwach wjeżdżamy na teren nazywany „płytą krotoszyńską”. To fragmenty drzewostanów położone między Gostyniem, a Ostrowem Wielkopolskim. Warunki panujące tutaj wybitnie sprzyjają rozwojowi dębów.

Z leśniczym Krzysztofem Serkiem umawiam się w Pogorzeli. Staamtąd razem jedziemy do kancelarii leśnictwa w Pogorzalkach Małych. Nieduży drewniany domek kryje w sobie niewielką kancelarię. „Jestem drugi na kolejce do nowego biura” – mówi leśniczy. „Na razie muszę poświęcić część własnego domu, ale nie narzekam. Praktycznie zawsze jestem w pracy” – dodaje śmiejąc się. Pytam o początki w Lasach Państwowych. „Nie pochodzę z leśnej rodziny. Jeśli dobrze pamiętam w piątej klasie szkoły podstawowej napisałem wypracowanie, o tym że zostanę leśnikiem bo leśnik to ktoś, kto opiekuje się zwierzętami, ma strzelbę i pilnuje żeby w lesie nie było pożarów. Swoją karierę w lasach rozpocząłem w 1989 roku przychodząc na staż do leśnictwa Międzyborze. Po upływie pięciu miesięcy skrócono mi go i zatrudniono na stanowisku robotniczym – byłem pomocnikiem przy ciągniku LKT. Było nas tu wtedy 11 osób pracujących fizycznie w lesie. W 1991 roku uzyskałem uprawnienia pilarza. Na początku ścinałem cienkie sosny i brzozy, a następnie musiałem zmierzyć się z dębami, które niejednokrotnie miały średnicę prawie jednego metra. W międzyczasie zacząłem studiować zaocznie leśnictwo w Poznaniu. W 1993 roku ożeniłem się i zmieniłem miejsce zamieszkania. Rok później skończyłem studia. Nadal jednak pracowałem jako pilarz w Międzyborzu. Mieliśmy zgraną ekipę. Nie było jednak łatwo. Trzeba pamiętać, że były to lata, gdzie wszędzie było bardzo dużo wody. Buty gumowe stanowiły nierozłączną część naszego ubioru. Na pocieszenie dodam, że dzięki tej wilgoci zbieraliśmy ogromne ilości grzybów. Teraz niestety jest ich mniej. Po 11 latach, w 2000 roku, ówczesny nadleśniczy pan Andrzej Wawrzyniak zaproponował mi stanowisko leśniczego w tym leśnictwie. Oczywiście bez żadnego wahania, w ciągu sekundy zgodziłem się i ze stroju roboczego przeszedłem na mundur leśniczego. Moim zastępcą był wtedy pan Bogdan Banaszak, który w czasie mojego stażu uczył mnie prawdziwej pracy w terenie”. Poza nim w leśnictwie Międzyborze podleśniczymi byli Przemysław Jagła, Maciej Praczyk, Monika Prętkowska i Felicjan Teodorczyk. Na razie tj. w dniu pisania



Leśniczy z podleśniczym Felicjanem Teodorczykiem tworzyli zgraną duet



Wigwam w oddziale 225 to idealne miejsce na edukację młodzieży



Hodowla jest u Krzysztofa na pierwszym miejscu

# LEŚNICTWO MIĘDZYBORZE - HODOWLA NA PIERWSZYM MIEJSCU



Największa pasja i duma Krzysztofa - gołębie pocztowe



Kiedyś w Międzyborzu było naprawdę dużo grzybów. Choć i dzisiaj można ich sporo nazbierać



Zafrasowana mina leśniczego - czy da się uratować dęby?

tęgo artykułu leśniczy jednoosobowo zarządza leśnictwem. „Nie przepadam za pracą biurową choć bardzo lubię przygotować się porządnie do wyjazdów. To taki mój konik. Obejrzeć wszystko w terenie, sporządzić zestawienia i później porównać sobie dane – ile czego jeszcze mam do zrobienia, na jakim etapie wykonywania danych czynności jestem”. Przyglądam się chwilę mapie, która wisi na ścianie. Mój gospodarz tłumaczy mi, że teraźniejszy kształt leśnictwa przybrało w 2012 roku, kiedy to przyłączono do niego lasy leśnictwa Siedmiorogów. W ten sposób powstało leśnictwo o powierzchni 1838 ha. Aby dostać się z jednego krańca na

drugi trzeba przejechać prawie 26 km.

## MOIM KONIKIEM JEST HODOWLA LASU

Nie ukrywam, że z niecierpliwością oczekuję wyjazdu w teren. Tamtejsze drzewostany różnią się bardzo od tych, które zobaczyć można w okolicach Rawicza. Wsiadamy w końcu do samochodu Krzysztofa i wyruszamy. Na pytanie o ulubiony dział leśnictwa otrzymuję natychmiastową odpowiedź – „Moim konikiem jest hodowla lasu. Do zrobienia na tym polu miałem bardzo dużo. W momencie, kiedy objąłem fotel leśniczego miałem mnóstwo upraw, które

zmieniły charakter z dębowych na brzożowe. Nie wszystko udało mi się naprawić”. Wynika to po części z prowadzonej wtedy gospodarki. W tamtych czasach bardzo często przygotowywało się glebę pod nową uprawę używając ciężkiego sprzętu. Spychano karpiny czyli pozostałości po ściętych drzewach wraz z wierzchnią płuźną warstwą gleby na wały. Miało to docelowo ułatwić sadzenie. Niestety nie wzięto pod uwagę tego, że właśnie w tej wierzchniej warstwie były najcenniejsze składniki, tak potrzebne młodym drzewkom. Przy okazji orki odkrywano również płytko zalegającą glinę. I o ile w pierwszym

roku po posadzeniu uprawa wyglądała pięknie, to później albo sadzonki wygniły albo wyschły na spękanej glinianej pustyni. „Będąc młodym leśniczym zacząłem szukać rozwiązania tego problemu. Objechałem lasy krotoszyńskie, położone na terenie dykcji szczecińskiej i wrocławskiej. Dużo rozmawiałem z kolegami leśnikami i starałem się czegoś od nich nauczyć”. Dyskusje zaowocowały wykorzystaniem pługofrezarki. Jest to specjalna maszyna, zaczepiana za ciągnikiem, która zagłębiając się w glebę wywyższa wierzchnią warstwę. Umożliwia to sadzenie w warunkach wysokiego stanu wód, z wykorzystaniem naj-



żyźniejszego fragmentu ziemi. Żeby nie być gołosłownym leśniczy zabiera mnie do oddziału, gdzie prezentuje piękne młodniki dębowe. Po drodze z satysfakcją pokazuje niewielkie luki, powstałe na skutek usunięcia martwych dębów, w których widać już rosnące graby czy jawory. „Oczywiście mam również powierzchnie, na których nie udało mi się wyprowadzić dęba. Na przyszłość udatność uprawy wpływa bardzo wiele czynników, na które czasami po prostu nie mamy wpływu. Trzeba pamiętać o tym, że przyroda rządzi się własnymi prawami!”.

### PIELĘGNACJA UPRAW CZYLI KOSZENIE

Posadzenie nowego lasu nie kończy jeszcze procesu odnowienia. O młode drzewka trzeba jeszcze zadbać - nie dopuścić do ich zaroińnięcia przez ekspansywną roślinność. „W Międzyborzu kosimy ponad sto hektarów upraw rocznie. I to w dodatku przez pięć do siedmiu lat” - tłumaczy mi leśniczy pokazując świeżo wykoszoną uprawę w oddziale 252. Powierzchnia robi na mnie duże wrażenie - kilkuletnie sadzonki dębów szypułkowych są wyraźnie widoczne na tle usuniętego trzcinnika. Na pierwszy rzut oka nie brakuje ani jednej sztuki! Od wielu lat między leśnikami toczy się dyskusja czy przy koszeniu usuwać wszystkie chwasty i pozostawiać tylko sadzonki, czy może zostawić warstwę chwastów tuż przy drzewkach, tak aby trochę je ocieniały i zapobiegały nadmiernemu parowaniu wody. W Międzyborzu leśniczy preferuje tę pierwszą metodę, a efekty są spektakularne.

### CZYSZCZENIA WCZESNE

Kolejnym etapem w życiu młodego lasu jest zabieg czyszczenia wczesnego. I nie jest to, jak śmieją się niektórzy leśnicy, zabieg wykonywany wcześniej rano. Polega on między innymi na usunięciu gatunków konkurencyjnych w stosunku do tego pożądanego - docelowego. Takimi gatunkami w Międzyborzu są głównie brzoza i robinia akacjowa. „Rozumiem kolegów, którzy męczą się u siebie, na uboższych siedliskach z czeremchą amerykańską” - mówi Krzysztof. „W moim leśnictwie jeśli nie zwalczymy na czas brzozy i robinii to cała wcześniejsza praca idzie na marne. Nie możemy dopuścić do tego, aby któryś z tych gatunków zamknął się nad dębami. Najlepszym do tego terminem według mnie jest czerwiec. Niestety przy niedoborach ludzi do pracy wykonywanie tych zabiegów na czas jest coraz trudniejsze” - dodaje z westchnieniem.

### JESTEM DOBRYM OBSERWATOREM

Jedziemy dalej rozmawiając przy okazji o ekotonach czyli strefach przejściowych między lasem, a polem czy ciekim wodnym. „Ekoton to bardzo fajna sprawa. Może nie na dzisiaj czy jutro, ale na pewno na przyszłość” - zaznacza mój rozmówca. „Kiedy tylko mogę staram się podglądać kolegów z innych nadleśnictw czy regionalnych dyrekcji i zauważyłem, że wielu z nich bardzo entuzjastycznie podchodzi do tego tematu. Jestem dobrym obserwatorem i dostrzegam potencjał, który tkwi w zakładaniu ekotonów. U mnie prawie co roku sady się dwadzieścia osiem gatunków drzew i krzewów. W niektórych leśnictwach natomiast - dziesięć”. Zakładając ekotony powiększamy bazę żerową dla ptaków czy zwierzyny drobnej. Tworzymy też miejsca do gniazdowania.

### KUPRÓWKA RUDNICA I OPIĘTEK DWUPLAMKOWY

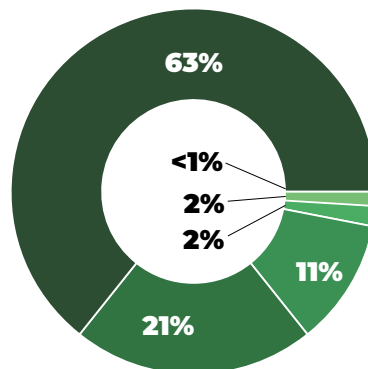
Przejeżdżając przez kolejne wydzielenia zauważam charakterystyczne oprzędy widoczne w koronach dębów. „Dzisiaj niestety borykamy się z kolejnym problemem - kuprówką rudnicą” - tłumaczy mi gospodarz. Jej występowanie w ostatnim okresie bardzo nasiliło się. Młode gąsienice łączą liście tworząc na końcach pędów widoczne z daleka oprzędy, w których gromadnie zimują. Wiosną następnego roku żerując wygryzając całą blaszkę liściową. I o ile z odbudową aparatu asymilacyjnego drzewo sobie poradzi, to niestety jego tymczasowa utrata i osłabienie umożliwiają atak na drzewostany przez inny gatunek, znacznie groźniejszy - opiętkę dwuplamkowego. Ten pierwotny szkodnik drzewostanów dębowych już spowodował olbrzymie spustoszenie w dąbrowach całej płyty krotoszyńskiej. Nie dziwię się więc leśniczemu, że ze zmarzniętą miną spogląda do góry - „Boję się, że może powtórzyć się sytuacja z 2006 roku” - dodaje.

### EDUKACJA

W oddali ukazuje się nam zarys wigwamu. „Jesteśmy w oddziale 225” - informuje mnie gospodarz. „To tutaj najczęściej przyjmujemy dzieci ze szkół i przedszkoli na leśne pogawędki czy spacerki. Lubię edukować młodzież, ale tę młodszą, tak do piątej klasy. Starsi już mnie nie słuchają” - dodaje ze śmiechem Krzysztof. Wiedza, którą przy okazji przekazujemy choć trochę przybliży im to na czym polega praca leśnika i jak złożona jest. Jak wiele wiadomości z różnych i odległych dziedzin musimy posiadać. Wigwam, jako

### Dane dotyczące leśnictwa Międzyborze:

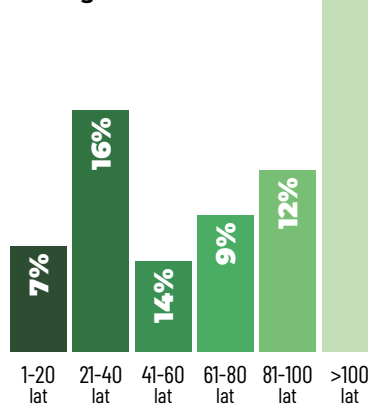
Udział gatunków rosnących w leśnictwie Międzyborze:



Legenda gatunków:

- Dąb
- Sosna
- Brzoza
- Świerk
- Olcha
- Inne

Udział drzewostanów według wieku:



punkt startowy czy końcowy leśnych lekcji sprawdza się idealnie. Rocznie odwiedza go około siedemset osób.

### NIE BĘDZIESZ WIDZIAŁ ŚMIECI TO NIE BĘDZIESZ DOBRYM LEŚNIKIEM

Pytam mojego rozmówcę o problemy, z którymi boryka się najczęściej. Po chwili zastanowienia pada odpowiedź - przede wszystkim śmieci. Denerwujące są zwłaszcza te przy drogach publicznych. I choć nie do końca są one „nasze” (znajdują się w pasie drogowym) leśniczy z zaangażowaniem je sprząta - „Przecież to między innymi tworzy obraz lasu. Mając kiedyś u siebie stażystę i jeszcze wtedy dwóch podleśniczych postanowiłem zrobić im test. Wiedząc którą drogą będą wracać do leśniczówki, rozsypałem zebrane przeze mnie wcześniej śmieci na tym właśnie dukcie. Schowałem się w lesie i obserwowałem. Przejechali kolejno - jeden podleśniczy, drugi podleśniczy i na końcu stażysta. Nikt się jednak nie zatrzymał. Po powrocie do kancelarii zapytałem ich czy coś zauważyli. Niestety tylko jeden z podleśniczych zdał ten test i przypomniał sobie o leżących

na drodze śmieciach. I wtedy powiedziałem stażystce, że jak nie będzie widział śmieci w lesie to nie będzie dobrym leśnikiem. Na drugim miejscu jest u Krzysztofa dewastacja mienia. „Zdarza nam się, że ktoś ciekawski chce zajrzeć do wigwamu mimo zamkniętych drzwi. Wyważa więc je niszcząc przy okazji. Poza tym napotykamy też co jakiś czas zdewastowane i popsute pułapki chwytниковe na szkodliwe owady”. Nie za bardzo mogę zrozumieć po co komuś kawałek blachy czy tworzywa sztucznego, z którymi praktycznie nic nie można zrobić...

### NAJWAŻNIEJSZY JEST DRUGI CZŁOWIEK

Po drodze napotykamy ciągnik przeznaczony do zrywania drewna. Leśniczy wysiada i chwilę rozmawia z operatorem. Obserwuję go i widzę, że swobodnie i z uśmiechem toczy konwersację. Po powrocie pytam o stosunki panujące między nim, a pracownikami leśnymi. „Dla mnie najważniejszy jest nie ten, który jest wykształcony, który ma stanowisko. Dla mnie najważniejszy jest drugi człowiek, który jest przede wszystkim uczciwy, pracowity i prawdomówny. To, że mam teraz takie udane uprawy i młodniki nie zawdzięczam sobie tylko tym ludziom. Dlatego też na końcu sezonu zawsze staram się osobiście każdemu podziękować. Jako leśnicy powinniśmy doceniać tych, którzy tu pracują, gdyż dzięki nim możemy mieć wypłaty. Nasi zwierzchnicy mogą mieć wypłaty. Dzięki nim stawia się polskie lasy za wzór do naśladowania.”

### NIE DO KOŃCA W KOZUCHU

Stare powiedzenie leśne mówi, że dąb lubi rosnąć w kozuchu, ale bez czapki. Czyli lubi ocienienie i osłonę boczną, tworzoną przeważnie przez brzozę czy inny szybkorosnący gatunek, a nie znosi jednak jak coś rośnie ponad nim. Stojąc przed kolejną uprawą pytam o to leśniczego. „Nie do końca się z tym zgadzam” - odpowiada. „Z perspektywy czasu i setek hektarów upraw i młodników dębowych, które wyhodowałem mogę powiedzieć, że takie prowadzenie dęba powoduje u niego owszem szybki wzrost, ale jednocześnie wykształcenie cienkiego pędu głównego. W późniejszym okresie, kiedy usuwamy już całkowicie gatunki lekkonasienne bardzo często zdarza się, że te wyrosnięte pędy nie utrzymują ciężaru korony i po prostu drzewko pochyla się. Dlatego jestem zwolennikiem corocznego usuwania brzozy czy osiki”. Patrząc na młodniki dębowe w leśnictwie Międzyborze trudno się z tym nie zgodzić.

### GOŁĘBIE

Po powrocie do leśniczówki

Krzysztof pokazuje mi swój drugi świat - gołębie. „Kiedy byłem mały dziadek dawał mi do potrzymania te ptaki. Później mój wujek Zakrzewski zaszczepił we mnie zamiłowanie do gołębi pocztowych. W wieku pięciu lub sześciu lat zacząłem już samodzielnie je hodować. Ten rodzaj gołębi to już całkiem inna praca - potrzebują one odpowiedniej opieki, ćwiczeń, specjalnej karmy, suplementów. Przyznaję się jednak, że jest to moja największa pasja. Mieszkałem w kilku domach, ale zawsze były ze mną gołębie”. Leśniczy należy do gostyńskiego oddziału PZHGP. „Jeśli chciałoby się osiągnąć wyniki to trzeba poświęcić im jakieś pięć, sześć godzin dziennie. Mi jednak wystarczy satysfakcja z przebywania z nimi i praca dla nich”. Radość w oczach i duma nie pozostawiają wątpliwości, że gołębie stanowią ważną część życia mojego gospodarza. Whodowli już wspiera Krzysztofa jego czteroletni syn - Stasiu. Może przejmie po tacie tradycję gołębiarską?

Pora zakończyć moją wizytę w leśnictwie Międzyborze. Jestem pod dużym wrażeniem ogromu prac, jakie się tu wykonuje - przygotowanie gleby, odnowienia, koszenia czy zabieg czyszczeń przeprowadzane są tu na dużą skalę. Mógłbym powiedzieć, że w Międzyborzu króluje hodowla lasu, a główny hodowca - Krzysztof Serek sprawdza się w tej roli znakomicie.

Tekst i zdjęcia: Maciej Rybacki

### Ciekawostki:

- leśniczowie leśnictwa Międzyborze:
  - Adam Chrastek
  - Jerzy Robaszyński
  - Krzysztof Serek
- powierzchnia drzewostanów leśnictwa Międzyborze wynosi 1838ha co stanowi ponad 2% powierzchni powiatu gostyńskiego
- miejsowości stanowiące „granicę” leśnictwa to: Zalesie, Borek Wielkopolski, Borzęciczki, Kromolice i Pogorzela
- leśnictwo graniczy z Nadleśnictwem Krotoszyn i Jarocin
- około 20ha lasu sady się co roku w leśnictwie
- około 80km - tyle wynosi długość grodzień, które zabezpieczają uprawy przed zwierzyną
- na terenie leśnictwa znajduje się jeden parking leśny
- dwa wyłączone drzewostany nasienne dębowe znajdują się na terenie Międzyborza
- jedna strefa ochrony bielika zlokalizowana jest w leśnictwie



Tych co lubią las i wodę, ciszę i śpiew ptaków, kontakt z naturą i piękne widoki, zachwyci krajobraz tego obszaru. Podziwiać można atrakcyjną rzeźbę terenu, ukształtowanie linii brzegowej i kolor wód śródlęśnych jezior, stare drzewa, głązy narzutowe, cenne gatunki roślin i zwierząt oraz wiele innych walorów dzikiej przyrody, a także zabytkowe miejsca. Drawieński Park Narodowy wart jest odwiedzenia głównie przez miłośników przyrody i turystyki kwalifikowanej.

#### RAJ DLA KAJAKARZY

Teren na pewno zadowoli wędrujących po lasach i nad wodami. Szlaki turystyczne pozwolą przemierzyć większe odległości pieszym, rowerzystom, miłośnikom jeździectwa, a Drawa dostarczy licznych wrażeń kajakarzom. Na wędkarzy czekają północny brzeg j. Sitno i zachodni j. Ostrowieckiego, na których są pomosty wędkarskie oraz Drawa (od Drawna do elektrowni „Kamienina”).

#### PUSZCZA DRAWSKA

Teren Drawieńskiego Parku Narodowego i otuliny znajduje się na Równinie Drawskiej, która jest fragmentem Pojezierza Południowopomorskiego, w północno-zachodniej Polsce. Zajmuje centralną część kompleksu leśnego zwanego Puszcza Drawską. DPN reprezentuje krajobraz młodoglacjalnych równin sandrowych. W całości położony jest w zlewni rzeki Drawy, która razem ze swoim dopływem - Płociczną, stanowią jego główną oś hydrograficzną. Obie rzeki płyną przez szeroki pas sandrów, które powstały z piasków usypanych przez wody topniejącego lodowca spływające ku pradolinie Toruńsko-Eberswaldzkiej. Drawieński Park Narodowy został utworzony 1 maja 1990 roku w celu ochrony młodoglacjalnego krajobrazu równin sandrowych z ekosystemami wodno-leśnymi, całym bogactwem występujących tu gatunków: roślin, zwierząt i grzybów oraz ukrytych wśród puszczańskich lasów elementów dziedzictwa kulturowego.

#### SZMARAGDOWA I CZARNA TOŃ

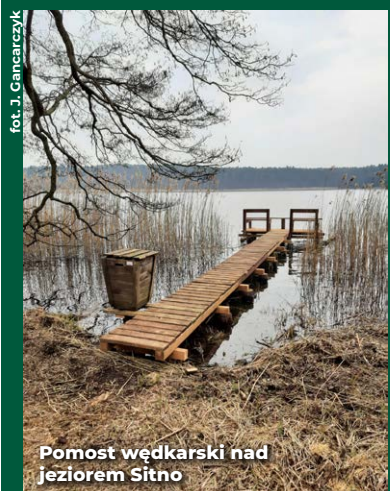
W Parku powierzchniowo dominują lasy - stanowią ponad 80 proc. powierzchni - przede wszystkim bory sosnowe, ale również bardzo cenne przyrodniczo: żyzne i kwaśne buczyny, grądy, kwaśne dąbrowy, łęgi, bory i lasy bagienne oraz olsy. Charakterystycznymi elementami przyrody Parku są także torfowiska oraz ekosystemy wodne i łąkowe. Duży udział w całości krajobrazu kulturowego Puszczy stanowią rozproszone w lasach pozostałości osad ludzkich i starych cmentarzy. W Parku występuje 20 jezior, bardzo zróżnicowanych pod względem charakteru ekologicznego: od torfowiskowych jezior dystroficznych zwanych Głodnymi Jeziorkami, przez jeziora eutroficzne (Sitno, Płociczno, Ostrowieckie) do mezotroficznych jezior ramienicowych (Marta, Płociowe). Unikatem hydrologicznym jest głębokie, okolone lasami meromiktyczne jezioro Czarne. Zróżnicowanie ekologiczne jezior widać nawet na pierwszy rzut oka w barwie ich wody: mezotroficzne jeziora ramienicowe mają, zwłaszcza w słoneczne dni, wody

## DRAWIEŃSKI PARK NARODOWY

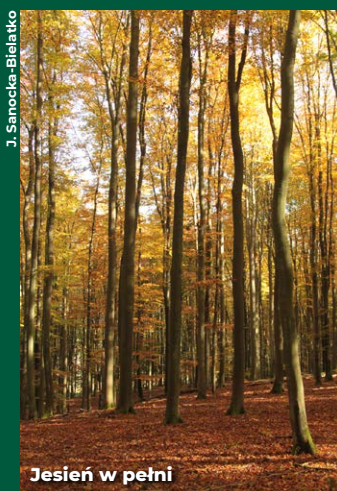
# DLA MIŁOŚNIKÓW LASÓW I JEZIOR



Most na Płocicznej - Karolinka



Pomost wędkarski nad jeziorem Sitno



Jesień w pełni



Stara węgornia na Płocicznej



Jezioro Ostrowieckie

Obsługą ruchu turystycznego zajmują się dwa Punkty:

#### Centrum Edukacji i Turystyki DPN

ul. Kolejowa 20, 73-220

Drawno

tel. +48 95 768 2395,

e-mail: pit.drawno@dpn.pl

Tam można również obejrzeć ekspozycję p.t. „Las - zobaczyć to, co zagrożone, zobaczyć to, co niewidoczne”

#### Punkt Informacji Turystycznej - „Wodny Świat”

Głusko, 66-520 Dobiegiew

tel. +48 95 761 3820,

e-mail: pit.glusko@dpn.pl

Tam można również obejrzeć ekspozycję akwarystyczną „Wodny Świat”

#### Adres siedziby Parku

Drawno

ul. Leśników 2

73 - 220 Drawno

Tel. +48 95 768 2051

strona internetowa:  
[www.dpn.pl](http://www.dpn.pl)



Rosiczka

intensywnie szmaragdowe, a jeziora dystroficzne - toń ciemną, prawie czarną. Drawieński Park Narodowy odznacza się bogactwem występujących typów ekosystemów. Miarą tego bogactwa jest liczba 168 udokumentowanych zbiorowisk roślinnych.

#### WAŻNE SIEDLISKA

Na terenie Drawieńskiego Parku Narodowego występują ważne dla Wspólnoty Europejskiej, ujęte w Dyrektywie Habitatowej siedliska przyrodnicze. Są to: żyzne i kwaśne buczyny, grądy subatlantyckie, kwaśne dąbrowy, łęgi, bory i brzeziny bagienne, ciepłolubne murawy napiaskowe, świeże łąki użytkowane ekstensywnie, zmiennowilgotne łąki trzęślicowe, jeziora mezotro-

ficzne, jeziora eutroficzne, jeziora dystroficzne, rzeki ze zbiorowiskami włosieniczników, torfowiska wysokie, przejściowe, nakredowe oraz torfowiska zasadowe o charakterze młak, turzycowisk i mechowisk.

#### NAJCENNIJSZY STORCZYK

Rośnie tam co najmniej 891 gatunków roślin naczyniowych. Najcenniejszym składnikiem roślin naczyniowych Parku jest storczyk - lipiennik Loesela, który rośnie na jednym z torfowisk. Unikatem jest także stanowisko chamedafne północnej. Cenne są populacje fiołka mokradłowego, a także cała grupa gatunków torfowiskowych z turzycą bagienną, rosiczką okrągłolistną i długolistną, bagnicą torfową i welińską delikatną.

#### POSPOLITA, ALE TRUDNA DO ZOBACZENIA

Obszar Drawieńskiego Parku Narodowego cechują walory faunistyczne wyróżniające go nie tylko w skali regionu, ale i kraju, a nawet Europy Środkowej. Faunę Parku reprezentuje ponad 200 gatunków kręgowców, wśród nich najliczniejszą gromadę stanowią ptaki. Występuje również bogactwo bezkręgowców, spośród których są szczególnie cenne gatunki, zagrożone wyginięciem. Zwierzęciem herbowym Drawieńskiego Parku Narodowego jest wydra. Herbowe zwierzę Parku wydra, jest pospolita, lecz bardzo trudna do zobaczenia. Zainteresowanych fauną przyciąga do Drawieńskiego Parku Narodowego łatwość

zobaczenia bielika, kormorana, nurogęsi, gągoła, czy śladów żerowania bobra.

#### WARTO ZOBACZYĆ

Dziedzictwo kulturowe Drawieńskiego Parku Narodowego jest istotnym elementem jego atrakcyjności. Składają się na nie między innymi: dawne układy osadnicze, zabudowania wsi i osad leśnych lub ich pozostałości, drogi brukowe oraz historyczne trakty i mosty. Z rzekami związane są pozostałości dawnych młynów, hut szkła oraz bindugi. Warte zobaczenia są funkcjonująca na Drawie od początku XX wieku do dziś, Elektrownia wodna Kamienna i Kanał Sicieński o długości około 22 km, który służył do nawadniania przed laty intensywnie użytkowanych łąk. Przez teren Drawieńskiego Parku Narodowego przebiegają również historyczne trakty: średniowieczna Droga Solna, którą wożono sól z Kołobrzegu do Wielkopolski, Droga Marchijska - prowadząca z Nowej Marchii do państwa krzyżackiego oraz Droga Stargardzka - łącząca Wielkopolskę z Pomorzem.

#### NAJLEPSZE WĘDROWANIE

Wędrowanie po lasach Puszczy Drawskiej jest najlepszym sposobem na jej poznanie. Na terenie Drawieńskiego Parku Narodowego wytyczonych zostało około 90 km szlaków pieszych, które udostępnione są przez cały rok od świtu do zmierzchu również do uprawiania turystyki rowerowej oraz biegów narciarskich. Dla jeźdźców dużą atrakcją mogą być wyprawy po lasach Puszczy Drawskiej. Tereny Drawieńskiego Parku Narodowego można przemierzać na końskim grzbiecie po wyznaczonych szlakach konnych oraz drogach publicznych. Na chętnych czekają także ścieżki rowerowe.

#### NAJPIĘKNIEJSZA RZĘKA W POLSCE

Drawa uważana jest za jedną z najpiękniejszych rzek w Polsce. Swoje źródła ma na wysokości 150 m n.p.m. w Dolinie Pięciu Jezior koło Połczyna Zdroju. Płyńce przez dwie krainy geograficzne: Pojezierze Drawskie, gdzie przepływa przez liczne jeziora i Równinę Drawską wijąc się wśród pomorskich lasów. Powierzchnia jej dorzecza wynosi prawie 3300 km<sup>2</sup>. Kończy bieg wpływając do Noteci na wysokości 30 m n.p.m. w okolicy Krzyża Wilkp. Średni spadek Drawy wynosi 0,6‰. Zgodnie z obowiązującymi regulacjami, rzeka Drawa w granicach Parku udostępniona jest od 1 stycznia do 15 marca i od 1 lipca do 31 grudnia, w godzinach 9:00 do 19:00. Maksymalna liczba osób mogących przebywać jednocześnie na rzece Drawie w granicach DPN wynosi 750 osób. Na terenie DPN Drawa ma zmienny charakter; najpierw jest spokojna, następnie przyspiesza bieg, a w bystrym nurcie pojawiają się liczne zwalony drzewa. Kręte koryto wśród łąk i lasów podcina wysokie brzozy piaszczystych skarp. Szybki prąd i kamieniste dno zmieniają się na kolejnych jej odcinkach w leniwy nurt i piaszczyste dno porośnięte podwodnymi łąkami.

Źródło: Drawieński Park Narodowy